



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Ostateczne zlikwidowanie strejku górników w rewirze ostrawsko-karwińskim. Zjazd czeskich centralnych związków zawod. - Cieszyn, 31.12.1921 r.

Liczba stron oryginału

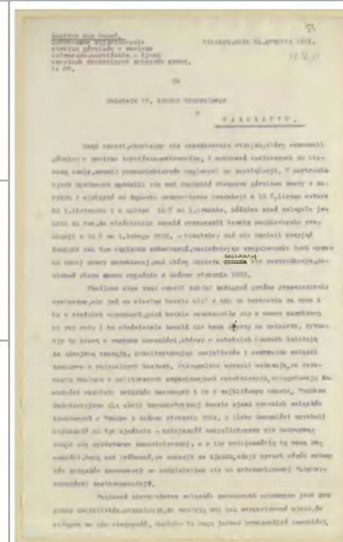
2

Liczba plików skanów

3

Liczba plików publikacji

3



Sygnatura/numer zespołu

TR 028.013

Data wydania oryginału

1921

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



Digitalizacja

Kapitan Jan Fadoń.
Ostatnie zlikwidowanie
strejku górników w rewirze
ostrawsko-karwińskim. - Zjazd
czeskich centralnych związków zawod.
L: 88.

53
Gleazyń, dnia 31. grudnia 1921.

28.13./1

Do

Oddziału II. Sztabu Generalnego

W

W A R S Z A W I E .

Rząd czeski, obawiając się rozszerzenia strejku, który rozpoczęli
górnicy w rewirze karwińsko-ostrawskim, i zaburzeń społecznych na wię-
kszą skalę, zmusił przedsiębiorców węglowych do kapitulacji. W pertrakta-
cjach ugodowych zgodzili się oni dopłacić straszone górnikom kwoty z za-
robku i odstąpić od żądania podniesienia produkcji o 10 %, licząc watecz
od 1. listopada i o dalsze 10 % od 1. grudnia. Różnica zdań polegała je-
dnak na tym, że właściciele kopalń wyznaczili termin podniesienia pro-
dukcji o 20 % na 1. lutego 1922. - robotnicy zaś nie chcieli przyjąć
żadnych pod tym względem zobowiązań, uzależniając uregulowanie tych spraw
od nowej umowy zarobkowej, nad którą dopiero ^{rozpracowa} ~~rozpracowa~~ się pertraktacje, po-
niważ stara umowa wygaśnie z końcem stycznia 1922.

Chwilowo więc rząd czeski zdołał załagnąć groźne przesiedlenie
społeczne, ale już za miesiąc będzie miał z nim do czynienia na nowo i
to w ciężkich warunkach, gdyż będzie rozchodziło się o umowę zarobkową
na rok cały i tu właściciele kopalń nie będą skłonni do ustępstw. Sytua-
cję tę bierą w rachubę komuniści, którzy w ostatnich czasach działają
ze zdwojoną energią, przeliczując socjalistów i centralne związki
zawodowe w radykalnych hasłach. Jak wszelkie oznaki wskazują, po deko-
naniu rządu w politycznych organizacjach robotniczych, przygotowują ko-
muniści rozbiór związków zawodowych i to w najbliższym czasie. Punktem
kulminacyjnym dla akcji komunistycznej będzie zjazd czeskich związków
zawodowych w Pradze z końcem stycznia 1922. O ileby komuniści uzyskali
większość na tym zjeździe - mniejszość socjalistyczna nie poprze-
dkuje się dyktaturze komunistycznej, a o ile mniejszością tą będą ko-
muniści, będą oni próbować, po secesji ze zjazdu, akcji wprost wśród człon-
ków związków zawodowych za oddzieleniem się od znienawidzonej "Świętyn-
nareddówki Amsterdamskiej".

Ponieważ kierownictwo związków zawodowych opiewane jest prze-
przez socjalistów, przewidują, że zdołają oni tak zorganizować zjazd, że
osiągną na nim większość. Rachuby te mogą jednak przekreślić komuniści,

za którymi opowiada się większość sekretarzy w organizacjach zawodowych.

Związki zawodowe czeskie (Odberova zdruzeni) liczą około 700.000 członków (w liczbę tę wchodzi i Słowacy). Niemcy zorganizowani są w osobne związki zawodowe, podlegające również centrali w Amsterdamie w liczbie około 600.000 członków. Poza "Odberova'm zdruzeni'm" w Pradze stoi związek robotników rolnych w ilości około 130.000 członków, który ma główne owoje kadry na Słowacji. Jest on opanowany zupełnie przez komunistów. Przed rozłamem w politycznych organizacjach robotniczych liczył on 193.000 członków - po rozłamie jednak odpadło od niego 63.000 członków, głównie na Morawach i w Czechach, którzy nie solidaryzowali się z jego komunistycznym kierunkiem; część z nich wstąpiła do narodowych związków, nieznaczna ilość do zawodówki socjalistycznej - przeważnie zaś pozostał on poza ramami organizacji robotniczych, jako t.zw. indyferentni.

osobna
Robotnicy rolni na Śląsku Cieszyńskim należą, jako sekcja polska do "Odberova'go zdruzeni". Sekretarz ich Studa jest członkiem frakcyjnej P.R.P.S. i stale przeciwstawia się na posiedzeniach komisji zawodowej w Cieszynie Czeskim jej sekretarzowi komunistcie Wawrocze. Na zjazd w Pragę z sekcji polskiej robotników przemysłu górniczego w Czechosłowacji zostali wybrani za delegatów Grim i Bilke, z których pierwszy jest przewodniczącym P.R.P.S. w Darkovie a drugi przewodniczącym P.R.P.S. w Stonawie i przewodniczącym rady kopalnianej na szybie "Jan Karol" w Karwinie. Pomimo więc akcji sekretarzy zawodowych Lizaka i Gostze'go, którzy są komunistami - górnicy wybrali delegatami przeciwników komunizmu.

Przy sposobności dodaje, że delegaci polscy rozstrzygnęli o porażce komunistów na zjeździe związków górników ("Svaz horniku"), odbytym w czasie od 29.X. do 2.XI.1921.r. Na zjeździe tym 92 członków głosowało przeciw przyłączeniu związku ~~III~~ do III. Międzynarodówki a 88 za przyłączeniem; z delegatów polskich 8-min głosowało za komunistami - 12-stu przeciw. W "Svazie horniku" jest zorganizowanych 89.000 członków. Sekcja polska liczy 13.000 członków, jakkolwiek górników polskich, nie licząc renegatów, jest o jakie 5 do 6.000 więcej, ale począwszy już od Pietwałdu i Rychwałdu nie tworzą oni polskich sekcji i wchodzi w skład czeskosłowackich organizacji.